



W województwie śląskim podsumowano audyt nieczynnych tras kolejowych pod kątem ich adaptacji na trasy rowerowe.

- Celem Zarządu Województwa jest traktowanie roweru jako pełnoprawnego środka transportu, a nie tylko narzędzia rekreacji czy turystyki. Problemem jest ciągle słaba infrastruktura transportowa, która pozwoliłaby skutecznie skomunikować szczególnie centralną, silnie zurbanizowaną część naszego województwa. Audyt pozwoli nam spojrzeć na możliwości stworzenia takiego systemu w naszym regionie - powiedział Henryk Mercik, członek Zarządu Województwa Śląskiego.

Inwentaryzacja przeprowadzona w pierwszej fazie audytu wykazała, że na terenie województwa śląskiego jest prawie tysiąc kilometrów nieczynnych tras kolejowych. - Szczegółowej analizie poddano 280 kilometrów tras, które razem z Wiślaną Trasą Rowerową mogłyby stanowić kręgosłup śląskiego systemu tras rowerowych o wysokim standardzie - powiedział Aleksander Kopia, oficer rowerowy.

Okolo 75 proc. audytowanych tras przebiega na terenach będących własnością gmin, skarbu państwa i kolei (PKP), reszta na działkach prywatnych. Zagrożeniem dla planów powstania dróg rowerowych w śladzie kolejowym jest brak jednolitej koncepcji wykorzystania dawnych tras kolejowych, dewastacja infrastruktury, brak wdrożonych standardów budowy tras i współpracy pomiędzy gminami oraz pomiędzy organizacjami pozarządowymi. Audyt wyznaczył etapy dalszego postępowania, z których najważniejszym jest wyznaczenie trasy Velo Silesia - województwo śląskie nie posiada trasy o standardzie Euro Velo. Proponuje się także szeroką wymianę informacji, doświadczeń i współpracę oraz ustanowienie i wprowadzenie jednolitych standardów projektowych i wykonawczych. Audytorzy sugerują, by zinwentaryzować istniejące szlaki rowerowe, a także dokonać ich certyfikacji oraz opracować model finansowania projektu utworzenia tras rowerowych.

- Województwo śląskie jako jedyne w Polsce ma w takiej skali i w takim skupieniu nieczynne linie kolejowe, będące załącznikiem regionalnej sieci rowerowej.

Śląsk przeniesie rowery na tory

Utworzono: wtorek, 13, grudzień 2016 11:08

Nieeksploatowane linie kolejowe to pomnik kultury materialnej Śląska i Zagłębia, który trzeba ocalić w nowej funkcji – powiedział dr Tadeusz Kopta, ekspert ds. projektowania dróg rowerowych.

Jak podkreślił dr Kopta, w Polsce istniejące szlaki są krótkie i ograniczają się do maksymalnie trzech gmin, nie nadają się więc do odbycia wielodniowych podróży bądź spędzenia wakacji czy urlopu „na rowerze”. Wiele do życzenia pozostawia ich stan techniczny – duże pochylenia, brak jednolitego oznakowania, a także brak integracji z transportem zbiorowym.

- Zmieniają się postawy i oczekiwania społeczne wobec roweru jako środka codziennego transportu, aktywności i rekreacji. Rower to nie tylko sposób na utrzymanie dobrej formy, ale styl życia – powiedział Jacek Zdrojewski, który zaprezentował perspektywy rozwoju turystyki rowerowej w Polsce do 2020 roku.

Źródło: Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego